

W dniach 31 marca – 2 kwietnia 2016 r. w Ośrodku Kościoła Chrześcijan Baptystów w Warszawie-Radości odbył się trzeci zjazd czwartej edycji CEL – czyli programu doskonalenia przywództwa w KChB. Uczestniczyło w nim łącznie 40 osób, .

W czwartkowy wieczór zebranych przywitał przewodniczący programu CEL prezb. Daniel Trusiewicz, a następnie pastor dr Wojciech Kowalewski poprowadził pierwszy wykład pt. „Koło życia, zdrowie lidera”. Rozmawialiśmy na temat różnych dziedzin naszego życia, m.in. finansów, relacji, zdrowia, rozwoju kariery i rozwoju duchowego. Następnie w parach zastanawialiśmy się nad tym, które z tych dziedzin są przez nas zaniedbane i wymagają większej uwagi. Rozważanie to z jednej strony pomogło nam lepiej ocenić nasze własne życie, a z drugiej strony może być dobrym narzędziem do pomocy innym osobom w naszych wspólnotach.

W piątkowy poranek rozważanie na temat wagi modlitwy poprowadził pastor Adam Grzywaczewski. Po wspólnej modlitwie prezb. dr Mateusz Wichary poprowadził wykład pt. „Chrystocentryzm w służbie”. Wiele spraw stara się wyprzeć Chrystusa z centralnego miejsca w naszym życiu i służbie. Niejednokrotnie są to ważne sprawy, takie jak: troska o rodzinę, nasz zbor i denominacja, czystość przekonań teologicznych czy poprawność polityczna. W grupach zastanawialiśmy się nad tym, w jaki sposób uniknąć pułapki skupienia się na drugorzędnych sprawach.

Po przerwie na kawę wykład nt. zarządzania pieniędzmi poprowadził pastor dr Richard Blake, który wspiera rozwój programu CEL prawie od początku jego działalności. Troska o finanse nie powinna zależeć od stopnia naszej zamożności. Jeśli mamy niewiele pieniędzy to powinniśmy nawet więcej uwagi poświęcać kwestii zarządzania nimi. Wykładowca omówił błędy w myśleniu o pieniądzu: z jednej strony jest to tzw. teologia ubóstwa, wg której pieniądze czy posiadanie pieniędzy określane jest jako złe same w sobie, a z drugiej strony tzw. teologia sukcesu, wg której Boże błogosławieństwo mierzy się stopniem bogactwa. Natomiast Biblia mówi o zarządzaniu zwanym także ‘szafarstwem’ – Bóg zaopatruje nas we wszystko co potrzebne i powierza nam dobra po to, abyśmy z nich mądrze korzystali. Następnie w mniejszych grupach rozważaliśmy różne teksty biblijne mówiące o tym, jaki powinien być stosunek chrześcijanina do pieniędzy.

Po obiedzie prezb. Henryk Skrzypkowski wygłosił wykład pt. „Głoszenie ewangelii – co mówić i czego nie mówić?” Wykład zawierał wiele cennych i praktycznych wskazówek odnośnie tego, jak dzielić się Ewangelią w różnych okolicznościach, takich jak: przypadkowe spotkania, zaplanowane rozmowy indywidualne, zgromadzenia osób wierzących i niewierzących. Zalecenia były poparte tekstami z Pisma Św. i były bogato ilustrowane przykładami z własnego doświadczenia wykładowcy. Wykład ten był zachętą do głoszenia Ewangelii, a zarazem wyposażał słuchaczy w praktyczne narzędzia do jeszcze bardziej skutecznego głoszenia Słowa.

Przed kolacją ostatni wykład tego dnia pt. „Coaching, wyznaczanie celów” wygłosił pastor dr Wojciech Kowalewski. Wykład przybliżył ideę coachingu, czyli „sztuki pomagania innym w ich rozwoju bez mówienia im tego, co mają robić” (T. Stolfus). W metodzie tej kluczową rolę spełnia zadawanie odpowiednich pytań. Wykładowca omówił dwa narzędzia coachingowe, tzw. „lejek coachingowy” oraz metodę SMART. Część zajęć była poświęcona praktykowaniu niektórych elementów coachingu w parach. Po kolacji odbyła się projekcja filmu „Prosta historia” w reż. D.Lynch’a, opartego na faktach autentycznych, po czym jak zwykle miała miejsce ciekawa dyskusja. Film przedstawia historię dwóch braci, obaj w podeszłym wieku, którzy poróżnili się ze sobą ale jednak pojednali się, gdy jeden z nich (weteran wojny) przyjechał na spotkanie z drugim kosiarką do trawy pokonując ponad 500km...

Sobotę rozpoczęliśmy wspólną modlitwą o siebie nawzajem do której zachęcił nas br. Michał Szeffler z Torunia. Przed południem wysłuchaliśmy wykładów pastora dr Włodka Tasaka nt. roli Kościoła w kulturze na przestrzeni wieków. Począwszy od czasów Cesarstwa Rzymskiego aż po dziś dzień chrześcijanie wywarli ogromny wpływ na edukację, naukę i sztukę w czasach średniowiecza i reformacji. Okazuje się, że to właśnie reformatorzy położyli tak solidne fundamenty w rozwoju kultury zachodnioeuropejskiej, że obowiązują one do dnia dzisiejszego - także w Polsce, szczególnie jeśli chodzi o rozwój języka i świadomości biblijnej. Br. Tasak podkreślał, że wokół nas funkcjonuje wiele stereotypów dotyczących roli Kościoła i chrześcijan, które mają na celu go zdyskredytować, jednak sięgając do historii możemy odkryć bogactwo jakie pozostawiły po sobie poprzednie pokolenia wierzących ludzi. Zdarza się, że niektórzy wierzący mają tendencję do izolowania się od otaczającego ich świata, a jednak Bóg wzywa nas do czynnego, a nie biernej ani tym bardziej wrogiej postawy wobec tego, co dzieje się wokół nas. Jednak aby to robić właściwie i szukać tego co „dobre miłe i doskonałe” musimy poddawać nasze umysły ciągłej przemianie przez Boga.

Po przerwie obiadowej ciąg dalszy rozważań na temat finansów poprowadził pastor dr Richard Blake. Tym razem mogliśmy usłyszeć jakie wskazówki z Pisma Świętego mogą nam pomóc w praktycznym uporządkowaniu kwestii ofiarności, planowania budżetu, oszczędzania, inwestycji i pozbywania się zadłużenia. W dyskusji mogliśmy wymienić także między sobą osobiste doświadczenia w tych sferach.

Kolejnym punktem programu był panel dyskusyjny, w którym wzięli udział prezb. Leszek Wakuła i jego żona Anna, pastor Piotr Czerwiński oraz małżonka Richarda Blake'a – Stephanie Blake. Całość poprowadził pastor dr Wojciech Kowalewski. Tym razem w dyskusji skoncentrowaliśmy się na tym jak utrzymać równowagę w naszej służbie, gdzie wyznaczać granice i jakie mogą być konsekwencje ich braku. To dziedzina w której można popełnić wiele błędów i o której trudno się mówi, dlatego tym bardziej należą się słowa uznania za odwagę i otwartość dla uczestników panelu. Szczere słowa, które usłyszeli młodszy uczestnicy zjazdu z pewnością głęboko zapadną w ich serca i pomni doświadczeń osób już „zaprawionych w boju”, będą w swojej służbie starali się utrzymać właściwy balans między rodziną, odpoczynkiem, służbą i kościołem (ludźmi). Dzień zakończyliśmy społecznością w trakcie której mogliśmy podzielić się świadectwami Bożego działania i tym, co nas dotknęło/poruszyło w trakcie CEL-u, a także modlić się o nasze potrzeby.

Niedziela rozpoczęła się tradycyjnie wspólną modlitwą, po której prezb. Daniel Trusiewicz poprowadził rozważanie nt. rozwiązywania konfliktów. Waśnie, tarcia i swary mają miejsce również w kościele. Rozwiązywanie konfliktów trzeba się uczyć, a kościół jest dobrym miejscem do zdobywania tej umiejętności. W trakcie wykładu popartego wieloma przykładami mogliśmy porozmawiać nt. postaw i podejścia wobec konfliktów oraz sposobów ich rozwiązywania. Zobaczyliśmy także co Biblia mówi na ten temat na podstawie konfrontacji Jezusa z Żydami, Adama i Ewy z Bogiem, Króla Saula z Dawidem, i w przypadku sporu o udział Jana Marka w drugiej wyprawie misyjnej. Musimy odróżniać konflikt od osoby, która go spowodowała, najpierw spojrzeć w siebie, słuchać i mówić prawdę w miłości, a wszystko to czynić w odpowiednim miejscu i czasie.

Po wykładzie wraz ze zbozem w Radości wzięliśmy udział w nabożeństwie, podczas którego Słowem podzielił prezb. Henryk Skrzypkowski, głosząc na podstawie 20 rozdziału Ew. Jana. Br. Henryk po raz kolejny zwrócił nam uwagę, że Ewangelia i dzielenie się nią jest podstawą istnienia Kościoła. Bóg nas wyposażył w Dary Ducha i dał nam moc w jednym celu: abyśmy głosili Ewangelię, a nie zostawiali tego błogosławieństwa dla siebie i realizacji własnych ambicji. Nie po to Bóg wyposażył i powołał Kościół, abyśmy siedzieli z założonymi rękami. Dzielenie się Ewangelią to trudna i odpowiedzialna rzecz, ale warta poniesienia kosztów. To słowo było mocną i konkretną zachętą na koniec zjazdu.

Zjazd CEL był więc jak zwykle związany przede wszystkim z czasem intensywnej nauki podczas wykładów. Zagadnienia i tematy poruszane podczas zjazdu były bardzo pomocne zarówno w kontekście osobistego rozwoju uczestników jak i codziennej służby w zborach. Posiłki i w czas wolny stanowiły naturalną przestrzeń do rozmów z innymi uczestnikami zjazdu i lepszego poznawania się. Należy dodać, że i tym razem smaczne posiłki były zapewnione przez pana Rafaello z Włoch i jego przemiłą polską małżonkę. Ośrodek w Radości zaskoczył wszystkich nową ofertą – sauną, z której skorzystali niektórzy uczestnicy zjazdu. Dziękujemy Bogu, organizatorom i sponsorom programu CEL za kolejny dobry i budujący jego uczestników zjazd.